

Warszawa, 1.09.2021 roku

prof. Tomasz Milanowski

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Wydział Malarstwa

Recenzja rozprawy i pracy doktorskiej mgr Agaty Nowak zatytułowanej *Malarstwo jako symboliczne laboratorium światła, kształtu i koloru* sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne, wszczętym na Wydziale Malarstwa i Rysunku Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu dnia 17.01.2018 roku.

Ocena autoreferatu

Dysertacja doktorska mgr Agaty Nowak *Malarstwo jako symboliczne laboratorium światła, kształtu i koloru* jest wypowiedzią podzieloną na dwie części. Część pierwsza, rozpoczęta abstraktem, składa się z 4 kolejnych rozdziałów: 1. *Droga do materii malarskiej – opis procesu twórczego*, 2. *Nietrwałość i zmienność obrazu – analiza na podstawie wybranych przykładów*, 3. *Wpływ alchemii na składowe formy malarskiej*, 4. *Idea przemiany alchemicznej i jej analogie w obszarze malarstwa*. Zawiera również ilustracje i bibliografię. To interesująca, dobrze napisana praca, którą czytałem z zainteresowaniem i niekrytą przyjemnością. Autorka wplata w swoje wypowiedzi cytaty z bliskich jej, jak sądzę, artystów: Vincenta van Gogha, Stanisława Fijałkowskiego, Jana Berdyszaka, Józefa Czapskiego, Jacka Sempolińskiego, czy też teoretyków – by wymienić tylko: Rudolfa Arnheima, Jana Białostockiego, Umberto Eco, Mircea Eliade, Romana Ingardena, czy Marię Poprzeczką i Zbigniewa Taranienkę. Dysertacja doktorska mgr Agaty Nowak posiada solidne fundamenty wiedzy zaczerpniętej z lektury książek, ale także z internetu. Autorka trafnie dobiera przytoczone przez siebie wypowiedzi. Wysoko oceniam w tej pracy powagę i staranność w doborze literatury. Dobór ilustracji wzbogacających tę pracę również nie jest przypadkowy. Znalazły się wśród nich prace artystów znanych i cenionych także przeze mnie: Henriego Matisa, Kazimierza Malewicza, Jerzego

Tchórzewskiego, Stanisława Fijałkowskiego, Krzysztofa Gliszczyńskiego czy też profesora Stefana Gierowskiego, w którego pracowni studiowałem na warszawskiej ASP.

Parafrazując tytuł filmu Woody Allena z 1972 roku *Wszystko co chcielibyście wiedzieć o seksie, ale baliście się zapytać*, mogę, recenzując tę pracę, postawić tezę, że jest ona o wszystkim co chcielibyście wiedzieć o malarstwie, ale baliście się spróbować. Bo dysertacja doktorska mgr Agaty Nowak eksplikuje pewien rodzaj szaleństwa, któremu oddała się artystka w trakcie pracy nad doktoratem. Doktorat ten Agacie Nowak się po prostu należy, bo prowadziła ona swoje badania niczym wytrwały alchemik czy naukowiec, ryzykując często zdrowiem, a kto wie czym jeszcze. Wróć do tego wątku w ocenie artystycznej części pracy doktorskiej. Wracając do dysertacji – jest to praca pełna interesujących analiz wybranych przez doktorantkę procesów zachodzących w sztuce współczesnej, choć nie tylko. Artystkę szczególnie interesuje nietrwałość i zmienność obrazu i analizie tego procesu poświęciła rozdział swojej pracy. Zawarła w nim interesującą konkluzję:

„Z jednej strony mamy do czynienia z nadprodukcją i otaczamy się coraz większą liczbą różnych przedmiotów (przez co świat tonie w plastiku), z drugiej zaś sztuka wycofuje się z tego pędu do materializmu – staje się coraz bardziej efemeryczna, nieuchronnie przechodzi coraz większymi krokami do świata wirtualnego. Obecna sytuacja na świecie związana z pandemią, z zawrotną prędkością życia, przyspieszyła ten proces. Sztuka przypomina coraz bardziej obserwatora zadającego pytania, a nie mędrca snującego wizje, zdolnego przyciągać tłumy i oświecać umysły. Coraz rzadziej odwołujemy się do ponadczasowych wartości. Akcentuje się otwartość, nieokreśloność, wieloznaczność, nieprzewidywalność, interdyscyplinarność itp. Artyści coraz częściej skupiają się bardziej na procesie powstawania sztuki niż na jej zmaterializowanej końcowej formie”.

Pani Agata Nowak jest osobą umiejacą definiować i analizować zjawiska zachodzące w sztuce współczesnej. Jej analizy są interesujące, poparte badaniami i literaturą. Refleksje zawarte w dysertacji doktorskiej wskazują na wysoki poziom świadomości i dojrzałości intelektualnej doktorantki. Potwierdzenie moich słów znajduję w lekturze kolejnych rozdziałów dysertacji doktorskiej. W części *Wpływ alchemii na składowe formy malarskiej* autorka daje interesujący wykład wprowadzający w filozofię i odkrycia chemiczne alchemików. Przyznam szczerze, że wiedza doktorantki w tej materii jest imponująca, a rozdział ten niezwykle interesujący – autorka poddaje analizie wybranych przez siebie twórców współczesnych inspirujących się alchemią i jej tajemnicą. Ostatnia część dysertacji doktorskiej mgr Agaty Nowak nosi tytuł *Idea przemiany alchemicznej i jej analogie w obszarze malarstwa*. Lektura tego rozdziału pozwala mi lepiej poznać stanowisko doktorantki, jej podejście do sztuki i

wyjatkową wrażliwość połączoną z głęboką potrzebą wiedzy teoretycznej. W wielu miejscach tego rozdziału doktorantka dochodzi do interesujących konkluzji:

„Malarstwo, zakorzenione w materii, często wyraża coś, co jest wyniesione poza tę materialność. Pismo alchemiczne i obraz malarski są więc tylko w pewnym zakresie, estetycznym przedstawieniem bytu-jego uobecniającego się piękna. Dzięki temu stają się przyczynkiem do jego kontemplacji i medytacji”.

Pani Agata Nowak w swojej pracy teoretycznej daje świadectwo świadomości formy i treści użytych w jej twórczości:

„Poznawanie świata poprzez powtarzanie procesów zachodzących w naturze sprzyjało rozwojowi samego alchemika. Podobnie jest w sztuce. Eksploracja rzeczywistości czy uprawianie sztuki łączy się z procesem samopoznania, jakiego doświadczają artyści”.

Na koniec tego arcyciekawego eseju poświęconego związkom alchemii i sztuki, napisanego z dużą swobodą, swadą, a przede wszystkim erudycją artystka deklaruje:

„Pragnieniem jest dla mnie odnajdowanie nowych perspektyw, wynikających ze skrzyżowania ciągów świadomych i nieświadomych, intuicyjnych. Staram się nadać im formę nośną, ale jednocześnie otwartą. Tym poszukiwaniom towarzyszy jednocześnie przecucie, że najlepszy obraz jest jeszcze przede mną...”.

Jestem przekonany, że intuicja nie zawiedzie pani mgr Agaty Nowak. Wiedza teoretyczna, którą niewątpliwie posiada, a także świadomość własnej drogi twórczej i dojrzałość artystycznych wyborów poprowadzą ją nie tylko do poszukiwania, ale przede wszystkim do świadomego wyrażania własnej duchowości za pomocą materii malarskiej.

Ocena artystycznej części doktoratu

W II części swojej dysertacji, *Malarstwo jako symboliczne laboratorium światła, kształtu i koloru*, czyli *Dzienniku laboratoryjnym – doświadczanie materii malarskiej*, mgr Agata Nowak szczegółowo, z alchemiczną precyzją i skrupulatnością opisuje proces powstawania obrazów wchodzących w skład artystycznej części doktoratu. Proces ten, czyli nakładanie się obrazów, porównuje do palimpsestu:

„Powolne zanikanie wcześniejszych przedstawień finalnie podkreśliło procesualny charakter mojego malarstwa”.

Nie sposób się nie zgodzić z tym stwierdzeniem, bo powstawanie tych obrazów jest procesem badawczym o dynamicznym charakterze. Wiedza alchemiczna doktorantki okazała się niezbędna do powstania artystycznej części doktoratu. W procesie powstawania *Odston* artystka użyła między innymi folii aluminiowej, wchodzącej w reakcję z siarczanem miedzi, ciekłego azotu, amoniaku, chloru, siarczanu żelaza, wodorotlenku sodu...czy bielinka i sadpala. Niektóre części *Odston* powstały w warunkach laboratoryjnych, gdyż tak jak wspomniałem wcześniej reakcje zachodzące po zmieszaniu użytych środków były nie do przewidzenia. Artystyczna część doktoratu powstała z narażeniem zdrowia, ale prawdziwy eksperyment musi być przecież odrobinę niebezpieczny. *Odstony* ponumerowane zostały od 1 do 80, a każda z nich skrupulatnie opisana. Doktorantka dołączyła listę użytych substancji, informację o początku procesu twórczego, procedurę powstawania obiektów, własne obserwacje, a także spostrzeżenia dotyczące trwałości obrazu. Powstałe obrazy są świadectwem alchemicznych eksperymentów doktorantki. Sprawiają wrażenia bardzo atrakcyjnych formalnie. Struktura tych prac kojarzy się z procesami zachodzącymi w naturze, erozją czy rozkładem materii. Wielka szkoda, że nie można zobaczyć obiektów na żywo i doświadczyć ich haptycznych właściwości. Prace wchodzące w skład artystycznej części doktoratu mgr Agaty Nowak aż proszą się, by je dotknąć, poznać ich ciężar czy fakturę. W moim odczuciu są one także świadectwem potrzeby eksperymentu, wyjścia poza utarte ścieżki obrazowania, poszukiwaniem nowych form malarskiej wypowiedzi i zaspokojenia czysto ludzkiej ciekawości i pasji tworzenia. Dzięki otrzymanej przeze mnie szczegółowej dokumentacji całego dorobku artystycznego doktorantki, mam możliwość zapoznania się z jej dotychczasową twórczością i dokonaniem. W pełni popieram odwagę i ryzyko, które podjęła, realizując artystyczną część doktoratu. Wysoko je oceniam. Wiedza teoretyczna, której świadectwem jest przygotowana przez doktorantkę dysertacja, pozwala mi w pełni zaakceptować efekty jej pracy. W moim odczuciu jest to doktorat świetnie napisany i zrealizowany, czego serdecznie gratuluję pani mgr. Agacie Nowak.

Konkluzja

Pani mgr Agata Nowak jest artystką twórczą i poszukującą nowych środków artystycznego wyrazu. Posiada także umiejętność przeprowadzenia analizy teoretycznej swoich działań artystycznych. Jej twórczość uważam za oryginalną i wnoszącą nowe wartości do sztuki polskiej. Dorobek artystyczny, dysertację doktorską oraz artystyczną część doktoratu oceniam

pozytywnie i stwierdzam, że praca doktorska *Malarstwo jako symboliczne laboratorium światła, kształtu i koloru* spełnia warunki określone w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami). W związku z powyższym popieram wniosek o nadanie stopnia doktora sztuk pięknych mgr Agacie Nowak.

A handwritten signature in blue ink, consisting of a large, stylized initial 'M' followed by several vertical strokes and a small flourish at the bottom right.